

Sygn. akt VIII C 865/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartek Męcina

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2015 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w C.

przeciwko M. W.

o zapłatę

1. oddala powództwo;

2. zasądza od powoda (...) spółka z o.o. w C. na rzecz pozwanej M. W. kwotę 600 zł. (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 865/14

UZASADNIENIE

W dniu 20 lutego 2014 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył przeciwko pozwanej M. W. powództwo o zapłatę kwoty 4.037,35 zł złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 21 marca 2013 roku nabył od W. M. wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanej z tytułu wystawionej faktury VAT nr (...). Dokument ten został wystawiony w związku z wykonaniem dla pozwanej usługi montażu listew przypodłogowych oraz magazynowaniem schodów. Pozwana odebrała usługę nie zgłaszając żadnych zastrzeżeń w zakresie jej jakości oraz ustalonej za nią ceny. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: 3.450 zł z tytułu należności głównej oraz 587,35 zł z tytułu odsetek ustawowych naliczonych od należności głównej za okres od dnia 30 października 2012 roku do dnia 19 lutego 2014 roku.

(pozew k. 3-4)

W dniu 11 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 1233/14), którym zasądził dochodzoną pozwem kwotę wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty k. 25)

Nakaz ten pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżyła sprzeciwem w całości, podnosząc zarzut nieistnienia wiarygodności będącej źródłem żądania pozwu. W uzasadnieniu przyznała, że w dniu 12 marca 2012 roku zawarła z pierwotnym wierzycielem W. M. umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie schodów dywanowych wraz z balustradą i antresoli, listwą stropową i podbiegiem stopni. Wartość prac została w umowie oznaczona na kwotę 32.000 zł netto, z czego kwotę 15.000 zł netto pozwana zobowiązała się uiszczyć w dniu podpisania umowy. Pozwana wywiązała się z powyższej powinności uiszczając na rzecz wykonawcy kwotę 16.200 zł, zaś wykonawca w dniu 14 marca 2012 roku wystawił fakturę zaliczkową o nr (...) opiewającą na kwotę 32.000 zł netto, uwzględniającą wpłatę pozwanej. Montaż schodów rozpoczął się w dniu 28 czerwca 2012 roku, przy czym w czasie jego trwania pozwana zgłaszała szereg zastrzeżeń, w szczególności dotyczących jakości szyb stanowiących wypełnienie balustrady, były one bowiem porysowane, nadto dwie z nich były dodatkowo źle docięte. Po zgłoszeniu zastrzeżeń wykonawca zobowiązał się wymienić szyby na nowe, a także oznaczył termin wykonania dzieła na dzień 2 lipca 2012 roku. Termin ten przedłużył się jednak o jeden dzień, nadto po zakończeniu prac okazało się, że wykonawca nie wymienił wadliwych szyb. Po przeprowadzonych negocjacjach, w związku z opisanymi wadami, wykonawca obniżył cenę robót do kwoty 29.000 zł, na potwierdzenie czego wystawił fakturę VAT nr (...), która w wymiarze niepokrytym uiszczoną zaliczką została przez pozwaną zapłacona. Jednocześnie strony ustaliły, że uzgodniona kwota ma ostateczny charakter i obejmuje całość należności z tytułu umowy o dzieło. Pomimo tego, po upływie niemal 5 miesięcy od daty oddania dzieła, wykonawca wystawił fakturę nr (...) na kwotę 3.450 zł stanowiącą źródło żądania pozwu. Wystawienie faktury nastąpiło przy tym w odpowiedzi na zgłaszane przez pozwaną dalsze wady dzieła, które ujawniły się już po jego oddaniu. W ocenie pozwanej działanie wykonawcy nie znajdowało żadnych podstaw, a jego wyłącznym celem było odzyskanie kwoty udzielonego pozwanej upustu. Pozwana wskazała przy tym, że pierwotny wierzyciel nie wykonał montażu listew przypodłogowych, co pozbawia go prawa do domagania się zapłaty należności z tego tytułu. Odnośnie zaś przechowywania schodów podniosła, iż roszczenie to po pierwsze nie zostało udowodnione, po drugie, rozpoczęcie prac w terminie późniejszym, aniżeli oznaczonym w umowie, wynikało wyłącznie z przyczyn leżących po stronie wykonawcy.

(sprzeciw k. 28-36)

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał żądanie pozwu. Wskazał, że w treści umowy jednoznacznie oznaczono termin jej wykonania, zastrzegając możliwość naliczenia przez wykonawcę kosztów magazynowania wykonanego przedmiotu umowy, w przypadku przesunięcia tego terminu. Pomimo oznaczenia terminu na kwiecień, montaż schodów – z przyczyn leżących wyłącznie po stronie pozwanej – rozpoczął się dopiero w dniu 28 czerwca 2012 roku, co uprawniało wykonawcę do naliczenia kosztów magazynowania za okres od dnia 1 maja do dnia 27 czerwca 2012 roku. Odnośnie drugiej należności wynikającej z faktury nr (...) powód podniósł, że w treści faktury omyłkowo oznaczono, że należność ta jest związana z montażem listew. W rzeczywistości oznaczona kwota nie była związana z montażem, a z wykonaniem listew przypodłogowych i dostarczeniem ich pozwanej.

Replikując na powyższe pismo pełnomocnik pozwanej podtrzymał treść złożonego sprzeciwu. Powtórzył, że przesunięcie terminu wykonania dzieła nastąpiło bez winy pozwanej, jednocześnie zaznaczył, iż przedmiotowa umowa uwzględniała w swej treści wykonanie listew przypodłogowych.

(odpowiedź na sprzeciw k. 63-66, pismo procesowe pozwanej k. 71-74)

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska procesowe.

(protokół rozprawy k. 93-95, k. 108-111, k. 258-259, pismo procesowe powoda k. 251)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pierwotny wierzyciel W. M. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) W. M. z siedzibą w Z., której przedmiotem jest m.in. wykonywanie i montaż schodów drewnianych.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 12 marca 2012 roku pierwotny wierzyciel zawarł z pozwaną M. W. umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonanie schodów dywanowych wraz z balustradą schodów i antresoli (wypełnienie szkło hartowana 8 mm z pochwytem drewnianym), listwą stropową i podbiegiem stopni. Przedmiot dzieła miał zostać wykonany z drewna dębowego, w domu jednorodzinnym pozwanej przy ul. (...) w Ł., przy czym termin oddania dzieła został oznaczony na kwiecień. Cena dzieła została ustalona na kwotę 32.000 zł netto + podatek VAT (8%), na poczet której pozwana w dniu podpisania umowy wpłaciła zaliczkę w kwocie 15.000 zł netto (16.200 zł brutto). Pozostała część wynagrodzenia podlegała zapłacie w dniu dostawy dzieła, po zakończeniu montażu. Strony umowy uzgodniły ponadto, że w przypadku braku płatności w terminie, wykonawca nie wykona dzieła i obciąży pozwaną kosztami transportu oraz magazynowania wykonanych elementów schodów, przy czym koszty magazynowania zostały ustalone na kwotę 50 zł dziennie. Umowa przewidywała przy tym możliwość porozumienia się stron, co do zmiany terminu montażu, bez konieczności ponoszenia przez pozwaną kosztów, o których mowa wyżej.

Zawarcie umowy poprzedzały uzgodnienia dotyczące jej przedmiotu, które były czynione pomiędzy wykonawcą a mężem pozwanej - P. W..

Już po podpisaniu umowy jej strony ustaliły ponadto, że W. M. wykona na rzecz pozwanej listwy przypodłogowe. Ustaleniom tym nie towarzyszyło podpisanie aneksu do umowy, ani wystawienie korygującej faktury VAT. Pozwana nie była również informowana, że wykonanie listew będzie podlegało dodatkowej opłacie.

(dowód z przesłuchania pozwanej k. 93-94 w zw. z k. 258v., k. 258v.-259, zeznania świadka P. W. k. 94-95, zeznania świadka W. M. k. 109-110, umowa wraz z załącznikiem k. 43-45, faktura nr (...) k. 206, potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu k. 207)

Z uwagi na poważną chorobę dziecka pozwanej, a także przedłużające się prace związane z kładzeniem tynków w domu przy ul. (...) w Ł., wraz z mężem poinformowała ona W. M., że nie ma możliwości wykonania dzieła w miesiącach kwiecień-maj 2012 roku. Wykonawca przyjął tę informację „do wiadomości”, jednocześnie w prowadzonych rozmowach nie informował on pozwanej oraz jej męża o tym, że na czas oczekiwania na wykonanie dzieła, schody zostaną złożone w magazynie, a kosztami przechowywania zostanie obciążona pozwana. Ostatecznie strony umowy ustaliły, że montaż schodów rozpocznie się w czerwcu, przy czym z uwagi na wykonywanie innych prac, W. M. ustalił ostatecznie termin rozpoczęcia montażu na dzień 28 czerwca 2012 roku.

(dowód z przesłuchania pozwanej k. 93-94 w zw. z k. 258v., zeznania świadka W. M. k. 109-110)

W oznaczonym dniu pracownicy firmy (...) rozpoczęli prace w domu pozwanej, do których jednak pozwana miała szereg zastrzeżeń. M. W. zgłaszała również zastrzeżenia dotyczące dostarczonego przez wykonawcę materiału, tj. szyb stanowiących wypełnienie balustrady, który były porysowane, a dwie z nich dodatkowo źle przycięte. Na skutek zgłoszonych wad materiałowych, wykonawca zobowiązał się do ich usunięcia, czego jednak nie uczynił, wadliwe szyby nie zostały bowiem wymienione na nowe, a jedynie poddane polerce, co jednak nie zlikwidowało ich niedoskonałości. Ostatecznie strony umowy ustaliły, że w związku ze stwierdzonymi uchybieniami, cena dzieła zostanie obniżona do kwoty 29.000 zł brutto, na potwierdzenie czego wykonawca wystawił fakturę VAT nr (...). Uzgodnienia, o których mowa wyżej, zostały wpisane w treści protokołu odbioru oraz załącznika nr 1, które to dokumenty zostały podpisane przez pozwaną oraz pracownika wykonawcy – K. S.. Jednocześnie w dokumentach tych wskazano, że wystawiona przez wykonawcę faktura korygująca będzie fakturą „kończącą”.

W oparciu o zawarte porozumienie, M. W. uiściła w dniu 4 lipca 2012 roku na konto wykonawcy kwotę 12.800 zł, stanowiącą różnicę między ostateczną ceną dzieła (29.000 zł brutto) a uiszczoną przez nią zaliczką (16.200 zł brutto).

(dowód z przesłuchania pozwanej k. 93-94 w zw. z k. 258v., k. 258v.-259, zeznania świadka P. W. k. 94-95, zeznania świadka D. P. k. 110, protokół odbioru k. 47, załącznik nr 1 k. 48-50, faktura nr (...) k. 204, potwierdzenie złożenia dyspozycji przelewu k. 205)

W ramach realizacji przedmiotowej umowy W. M. wykonał i dostarczył pozwanej listwy przypodłogowe, które zostały zamontowane przez P. C.. W. M. na etapie wykonywania listew nie dokonywał z pozwaną żadnych ustaleń odnośnie dodatkowego zamówienia, w tym w zakresie ceny, a wyłącznie zlecił swojemu pracownikowi jego realizację wychodząc z założenia, że tak drobne prace nie są konsultowane z inwestorem. Również przy odbiorze listew W. M. nie wskazywał, aby ich wykonanie podlegało dodatkowej opłacie.

(dowód z przesłuchania pozwanej k. 258v.-259, zeznania świadka P. W. k. 94-95, zeznania świadka P. C. k. 95, zeznania świadka W. M. k. 109-110)

Już po oddaniu dzieła pozwana zgłosiła wykonawcy szereg dodatkowych zastrzeżeń odnośnie wykonanych prac. W odpowiedzi, W. M. dokonał w dniu 17 lipca 2012 roku oględzin schodów, a pismem z dnia 20 lipca 2012 roku powiadomił pozwaną, że z przyczyn leżących po jej stronie, wycofuje gwarancję na powłokę lakierniczą oraz konstrukcję schodów w zakresie, w jakim została ona zmieniona.

(pismo k. 67, okoliczności bezsporne)

W dniu 24 października 2012 roku W. M. wystawił na pozwaną fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 3.650,03 zł brutto z tytułu montażu listew przypodłogowych (750,03 zł) oraz magazynowania schodów przez okres 58 dni (2.900 zł).

(dowód z przesłuchania pozwanej k. 258v.-259, zeznania świadka P. W. k. 94-95, faktura nr (...) wraz z potwierdzeniem nadania k. 18-19)

Pismem oznaczonym datą 8 listopada 2012 roku pozwana poinformowała W. M., iż nie uznaje wystawionej faktury VAT nr (...) i odmawia zapłaty kwoty nią objętej. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazała, że montaż listew podłogowych był realizowany przez innego wykonawcę, zakwestionowała nadto konieczność magazynowania schodów.

W odpowiedzi, wykonawca podniósł, że przesunięcie terminu montażu schodów nastąpiło z winy pozwanej, na skutek czego schody te musiały zostać złożone do magazynu.

(pismo k. 51, k. 52)

Pismem z dnia 2 stycznia 2013 roku pozwana wezwała W. M. do usunięcia wad nienależycie wykonanego dzieła, a następnie – wobec stanowiska wykonawcy wyrażonego w piśmie z dnia 11 stycznia 2013 roku – w dniu 14 lutego 2013 roku złożyła oświadczenie o odstąpieniu od przedmiotowej umowy.

(wezwanie wraz z potwierdzeniem odbioru k. 53-54, odstąpienie od umowy k. 58, pismo k. 68)

W dniu 21 marca 2013 roku powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. zawarł z pierwotnym wierzycielem W. M. umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika M. W.. W załączniku nr 1 do umowy przelewu wierzytelności zadłużenie pozwanej zostało oznaczone na kwotę 3.450 zł, z terminem jego wymagalności od dnia 29 października 2012 roku. Pismem z tego samego dnia W. M. poinformował pozwaną o zbyciu wierzytelności, następnie w dniu 19 czerwca 2013 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 4.192,83 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 13, zawiadomienie k. 14, umowa przelewu wierzytelności wraz z załącznikiem k. 15-16)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił nadto dowód z przesłuchania pozwanej oraz zeznania świadków P. W., W. M., P. C. oraz D. P..

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu w całości.

Na wstępie należy podkreślić, że pomiędzy pierwotnym wierzycielem W. M. a pozwaną M. W. doszło do zawarcia umowy, na mocy której pierwotny wierzyciel miał wykonać w należącym do pozwanej domu jednorodzinnym schody dywanowe wraz z dodatkowymi elementami oznaczonymi w jej treści. Zawarta przez w/w osoby umowa, jest umową o dzieło, gdyż zawiera wszelkie elementy przedmiotowo istotne tejże umowy. Zgodnie bowiem z treścią przepisu art. 627 k.c., przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. O zakwalifikowaniu umowy do danego typu, decyduje zaś jej treść ustalona przez strony. Umowa o dzieło jest umową określonego rezultatu (ma na celu wytworzenie dzieła, tu: wykonanie naprawy określonych części pojazdu mechanicznego).

W niniejszej sprawie znajdują zatem zastosowanie postanowienia zawartej przez strony umowy o dzieło, przepisy Kodeksu cywilnego, w tym dotyczące m.in. umowy o dzieło (art. 627 – 645 k.c.).

Pierwotne postanowienia zawartej przez pozwaną z pierwotnym wierzycielem umowy o dzieło w zasadzie nie były w sprawie sporne, w szczególności wątpliwości nie budziły: przedmiot umowy, który został precyzyjnie oznaczony, data jej realizacji oraz ustalone wynagrodzenie. Sąd przyjął przy tym, że ustalenia te – pomimo braku podpisu pozwanej pod umową – były dla stron tej umowy wiążące, umowa ta niewątpliwie została bowiem wykonana, uzgodnione w fakturze nr (...) wynagrodzenie uiszczono, nadto zachowanie pozwanej w trakcie wykonywania dzieła nie wskazywało, aby uznawała ona pewne postanowienia umowy za bezskuteczne względem siebie. W konsekwencji za wiążącą należało uznać i tę część umowy, która odnosiła się do kosztów magazynowania schodów w sytuacji przesunięcia terminu ich wykonania. W świetle zgromadzonych dowodów Sąd uznał ponadto, że strony umowy, już po jej zawarciu ustaliły, że W. M. wykona dla pozwanej listwy przypodłogowe, które pozwana zamontuje we własnym zakresie. Jak wynika bowiem z treści umowy, jej przedmiot został precyzyjnie oznaczony, a elementy składające się na całość dzieła enumeratywnie wymienione, co prowadzi do wniosku, że gdyby strony umowy chciały jej pierwotnym brzmieniem objąć również wykonanie listew przypodłogowych, uzgodnienia takie znalazłyby odzwierciedlenie w jej treści, zwłaszcza, że umowa ta przewidywała montaż innych listew, tj. stropowych. W konsekwencji Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanej oraz P. W., jakoby już pierwotna umowa nakładała na W. M. wykonanie omawianych elementów. Kontynuując rozważania w powyższym zakresie Sąd przyjął jednocześnie, że w związku z rozszerzeniem prac, strony umowy nie sporządziły stosownego aneksu do umowy, a pozwana nie została poinformowana, że montaż listew będzie się wiązał z dodatkową opłatą w określonej wysokości. O braku takich ustaleń świadczą nie tylko zeznania pozwanej oraz P. W., ale także depozycje W. M., który nie tylko dopuścił możliwość, że informacji takich pozwana nie otrzymała, ale również wprost wskazał, że temat listew w ogóle nie był dyskutowany z inwestorem. Świadek ten stwierdził bowiem wymownie „Powiedziałem pracownikowi, żeby te listwy wykonał. Nie pamiętam, czy w tym zakresie kontaktowałem się z pozwaną lub jej mężem. Praktyka jest taka, że w przypadku takich drobnych prac nie kontaktuję się z zamawiającym” (k. 109).

Niesporne w sprawie było ponadto, że termin wykonania dzieła został przesunięty z kwietnia na czerwiec 2012 roku, przy czym w kontekście zeznań pozwanej Sąd uznał, że przyczyna takiego stanu rzeczy leżała po jej stronie. M. W. w toku informacyjnych wyjaśnień, których treść potwierdziła na rozprawie w dniu 7 grudnia 2015 roku, oświadczyła bowiem, że z uwagi na zaplanowaną operację jej dziecka wykonanie schodów w kwietniu i maju nie było możliwe. Konsekwentnie do relacji pozwanej Sąd przyjął, że w czerwcu 2012 roku rozpoczęcie prac było już realne, a wyznaczony w tym celu termin 28 czerwca 2012 roku wynikał z faktu, iż wykonawca w tym czasie realizował jeszcze inne zlecenia. Dokonując powyższych ustaleń Sąd uznał, że pozwana nie miała racjonalnych powodów, aby na okoliczność przyczyn opóźnienia zeznawać częściowo nieprawdziwie, wychodząc z założenia, że skoro przyjęła ona odpowiedzialność za

pewien okres opóźnienia, uczyniła to w zgodzie w prawdą. Jako oczywisty, w świetle zasad doświadczenia życiowego, jawi się przy tym wniosek, że w sytuacji jak na gruncie niniejszej sprawy, tj. gdy termin oddania dzieła jest przesuwany przez stronę umowy, a wykonawcą dzieła jest osoba prowadząca działalność gospodarczą, a więc fachowo trudniącą się wykonywaniem dzieł określonego rodzaju (tu: schodów), ostateczny termin wykonania przedmiotu umowy zazwyczaj jest efektem porozumienia obu jej stron i w dużej mierze zależy od aktualnego obciążenia pracą wykonawcy dzieła. To zaś z kolei prowadzi do konstatacji, że pozwana suwerennie odpowiadała wyłącznie za opóźnienie wykonania dzieła przypadające na maj 2012 roku.

Poza sporem pozostawała nadto okoliczność, że w toku wykonywania dzieła pozwana wraz z mężem zgłaszała szereg uwag w zakresie przedmiotu umowy, na skutek czego, po ustaleniach poczynionych z wykonawcą, strony umowy uzgodniły, że wartość całego dzieła zostanie oznaczona na kwotę 29.000 zł brutto, która to kwota została przez pozwaną w całości uiszczona. Powyższe wynika nie tylko z zeznań pozwanej oraz P. W., ale także z treści protokołu odbioru wraz z załącznikiem, które to dokumenty zostały podpisane przez pracownika wykonawcy, a przede wszystkim z wystawionej przez W. M. faktury VAT nt (...), w której wartość dzieła została oznaczona na kwotę 29.000 zł brutto, z zastrzeżeniem, że kwota 16.200 zł (a więc zaliczka pozwanej) podlega zaliczeniu na jej poczet.

Oś sporu w przedmiotowej sprawie ogniskowała się wokół tego, czy powód, jako nabywca wierzytelności, mógł domagać się od pozwanej zapłaty kwoty wynikającej z wystawionej przez W. M. faktury VAT nr (...), a obejmującej należności z tytułu montażu listew przypodłogowych oraz magazynowania schodów. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd uznał, że żądanie zapłaty kwoty objętej w/w fakturą nie było zasadne. Rozważania w tej części rozpocząć należy od przypomnienia, że w załączniku nr 1 do protokołu odbioru wprost wskazano, że faktura nr (...) ma „końcowy” charakter. Tak sformułowany zapis prowadzi do jednoznacznego wniosku, że faktura ta, a ściślej ujęta w niej kwota, wyczerpuje wszelkie żądania finansowe wykonawcy wobec pozwanej, pozostające w związku z przedmiotową umową o dzieło. Omawiany dokument księgowy powstał bowiem na skutek poczynionych przez strony porozumień, został wystawiony po oddaniu i odebraniu przez pozwaną dzieła, a nadto z depozycji pozwanej oraz świadków P. W. oraz W. M. nie wynika, aby ten ostatni w dacie rozliczenia wskazywał na inne, dodatkowe koszty, które winna ponieść pozwana w związku z wykonaną umową. W ocenie Sądu, uwzględniając zasady logicznego rozumowania oraz wskazania wiedzy, naturalnym jawi się przy tym wniosek, że w sytuacji, gdy wykonawca oczekuje zapłaty większej, aniżeli oznaczona w fakturze końcowej kwota, daje temu wyraz już w dacie rozliczenia, bądź też bezpośrednio po nim, zwłaszcza, gdy rozliczenie to miałyby nastąpić w związku z poniesionymi przez niego dodatkowymi kosztami. W realiach niniejszej sprawy racjonalnym byłoby zatem poinformowanie pozwanej przez wykonawcę już w dacie wystawienia faktury nr (...), że nie wyczerpuje ona jego żądań finansowych, albowiem poniósł on dodatkowe koszty związane z przechowywaniem schodów oraz wytworzeniem listew przypodłogowych. Działania takiego W. M. jednak nie podjął, co też wprost przyznał stwierdzając „nie zastrzegalem przy odbiorze, że będę żądał zapłaty z tytułu przechowywania schodów” (k. 110). Taka postawa świadka, w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz treści wystawionej faktury nr (...), implikuje konstatację, że w dacie rozliczenia tego dokumentu księgowego, tj. uiszczenia przez pozwaną brakującej części kwoty 29.000 zł brutto, W. M. uznawał swoje roszczenia za zaspokojone w całości. To z kolei prowadzi do wniosku, że świadek ten, wystawiając fakturę nr (...), działał z innych pobudek, aniżeli związanych z wykonaniem przedmiotowej umowy, co czyni żądanie powoda zapłaty wynikającej z tej faktury kwoty bezzasadnym.

W ocenie Sądu nawet gdyby przyjąć, że dokonane między stronami umowy o dzieło na początku lipca 2012 roku rozliczenie nie miało ostatecznego charakteru, co jednak w sprawie nie zostało przez powoda wykazane, żądanie pozwu należy uznać za nieudowodnione tak co do zasady, jak i wysokości. O czym była już mowa, wystawiając fakturę nr (...) W. M. domagał się zapłaty kwoty kwotę 3.650,03 zł brutto z tytułu: 1. - montażu listew przypodłogowych (750,03 zł), 2. - magazynowania schodów przez okres 58 dni (2.900 zł).

Dokonując rozważań ad. 1 rozpocząć należy od wskazania, że W. M., co sam przyznał w toku postępowania sądowego, nie dokonywał montażu listew przypodłogowych, którą to czynność wykonał P. C.. Wykonawca umowy nie miał zatem prawa żądać od pozwanej zapłaty kwoty 750,03 zł z w/w tytułu. Jak jednak wyjaśnił W. M., kwota ta była w rzeczywistości kwotą odpowiadającą kosztom związanym z wyprodukowaniem i dostarczeniem pozwanej listew

przypadkowych. Powód nie wykazał jednak w żaden sposób, że koszty w w/w wysokości zostały przez wykonawcę umowy o dzieło poniesione. W myśl zaś treści przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, zadaniem sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/ 6-7/76). Podkreślić jednak należy, że dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony ani materialnoprawnym, ani procesowym, a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym i w konsekwencji sąd nie może nakazać, czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu i tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd będzie prowadził. Jeżeli strona uważa, że do udowodnienia jej twierdzeń wystarczy określony dowód i dlatego nie przytacza innych dowodów, to jej błąd nie jest usprawiedliwiony, sama ponosi winę niezgłoszenia dalszych dowodów i nie może zarzucać nieuzasadnionego uniemożliwienia wykazania jej praw. W niniejszej sprawie to zatem powód winien wykazać, że w związku z rozszerzeniem zakresu prac z umowy o dzieło, wykonawca dzieła poniósł dodatkowe koszty, które winny obciążać stronę pozwaną. Powinności tej powód jednak nie sprostował. Przypomnieć należy, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, jakie ustalenia poczyniły strony umowy odnośnie wykonania listew przypodłogowych (zwłaszcza w zakresie liczby listew, ich długości, materiału, z którego mają być wykonane oraz ceny), co więcej, z przytoczonych wyżej zeznań W. M. można wywieść jednoznaczny wniosek, iż kwestia listew w ogóle nie była konsultowana z pozwaną lub jej mężem. W takim stanie rzeczy, uwzględniając okoliczność, że pozwana nie została poinformowana o koszcie wykonania listew, a rozliczenie z początku lipca 2012 roku miało ostateczny charakter, brak jest podstaw do przyjęcia, iż pozwana wyraziła zgodę na obciążenie ją kwotą 750,03 zł z tytułu wykonania listew, wynikającą z faktury nr (...). To zaś musi prowadzić do wniosku, że kwota ta nie może obciążać pozwanej. Na marginesie zauważenia wymaga, iż błędne oznaczenie w fakturze nr (...), że kwota, o której mowa, należna jest z tytułu montażu listew przypodłogowych, która to czynność w rzeczywistości nie została wykonana przez W. M., budzi wątpliwości Sądu odnośnie tego, czy wykonawca w sposób omyłkowy nie oznaczył również kosztów wykonania listew. Wątpliwości te można by łatwo rozwiązać, gdyby powód, bądź też wykonawca dzieła, przedstawili stosowne dokumenty, z których wprost wynikałoby, że pozwana uzgodniła określoną cenę wykonania listew. W niniejszej sprawie dokumenty tego rodzaju nie zostały jednak złożone, co więcej, o czym była już mowa, również zeznania W. M. nie pozwalają na ustalenie szczegółów porozumienia stron umowy odnośnie kwestii wykonania listew przypodłogowych. Reasumując tę część rozważań, Sąd uznał, że powód nie udowodnił, iż pozwana winna zapłacić mu należność w wysokości 750,03 zł z odsetkami z tytułu wykonania listew przypodłogowych.

W tożsamy sposób Sąd ocenił żądanie zapłaty kwoty 2.900 zł oznaczonej w pozycji 2 faktury nr (...). Przypomnienia wymaga, że zgodnie z zawartą umową o dzieło, wykonawca dzieła miał prawo naliczenia – w przypadku przesunięcia terminu – opłat za magazynowanie schodów w kwocie 50 zł za każdy dzień. Jednocześnie umowa ta dawała stronom możliwość porozumienia się co do przesunięcia terminu jej realizacji bez obciążania inwestora w/w kosztami. W konsekwencji zasadnym jawi się wniosek, że wykonawca w sytuacji przesunięcia terminu wykonania schodów przez pozwaną winien poinformować ją, po pierwsze, czy wykonane schody będą złożone do magazynu, po drugie, czy ich przechowywanie będzie się wiązać z dodatkowymi kosztami. Powinności tej W. M. nie spełnił, jak sam bowiem przyznał, informację o przesunięciu terminu wykonania umowy przyjął „wyłącznie do wiadomości”. Znamienna jest przy tym ta część zeznań świadka, w których wprost podaje „kiedy mąż pozwanej dzwonił do mnie z informacją o tym, że nie jest gotowy na montaż schodów nie informowałem go o tym, że za składowanie schodów będzie musiał dodatkowo zapłacić” (k. 110). W ocenie Sądu, w kontekście postanowień umowy o dzieło oraz zasad doświadczenia życiowego zasadnym jest założenie, że pozwana, wobec przedstawionej wyżej reakcji wykonawcy na przesunięcie terminu wykonania schodów, uznała, iż odwleczenie się w czasie wykonania umowy nie będzie pociągać za sobą dodatkowych kosztów, zwłaszcza, że umowa możliwość taką wprost przewidywała. Powtórzyć przy tym należy, że o konieczności opłacenia kosztów magazynowania schodów pozwana nie była informowana na etapie końcowego rozliczenia, a dopiero w październiku 2012 roku. Niezależnie od powyższych rozważań podniesienia wymaga, że roszczenie powoda zapłaty kwoty 2.900 zł z tytułu przechowywania schodów w ogóle nie zostało udowodnione co do wysokości. Bez wątplenia bowiem strona powodowa winna wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), że wykonawca

przechowywał schody w magazynie przez określony czas, tj. że zostały one złożone w magazynie, a następnie odebrane, konkretnego dnia. Powinności tej powód jednak nie sprostował, okres składowania schodów nie wynika w szczególności z twierdzeń W. M. oraz D. P.. Świadkowie ci mówią co prawda o fakcie składowania schodów, ale twierdzenia te są bardzo ogólne, nie pada w nich żadna data. Za bezsporne należy przy tym uznać, że fakt, iż wykonawca winien rozpocząć montaż najpóźniej w dniu 30 kwietnia 2012 roku, nie oznacza sam w sobie, że już następnego dnia przygotowane dla pozwanej schody zostały złożone w magazynie (analogicznie należy odnieść się do daty 27 czerwca 2012 roku, poprzedzającej dzień montażu, wskazanej jako data odbioru schodów z magazynu). Oparcie się powoda na takim właśnie założeniu z góry musi być zatem uznane za niewłaściwe. W tym miejscu przypomnienia wymaga, że jak ustalił Sąd, pozwaną może bezspornie obciążać wyłącznie przesunięcie terminu o miesiąc maj 2012 roku, na uzgodnienie terminu czerwowego miały bowiem wpływ obie strony umowy o dzieło. W świetle przytoczonych okoliczności Sąd przyjął, że powód nie wykazał, że przygotowane dla pozwanej schody były magazynowane przez 58 dni, co czyni powództwo i w tym zakresie bezzasadnym.

Mając powyższe na uwadze przedmiotowe powództwo należało oddalić, co Sąd uczynił orzekając jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Pozwana wygrała proces w całości, a zatem należy jej się od strony powodowej zwrot kosztów procesu.

Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 600 zł i obejmowały koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 600 złotych – § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. 2013, poz. 490).